

Skocz mi... – WOWA i Mocne Lajty

Wstaje rano znów mnie suszy

No a w domu nie ma nic

(NIC)

Głowa boli się nie ruszę

Oj jak bardzo chcę się pić

Gdyby chociaż tak piąteczkę

Żeby można było wstać

Kto mi teraz?

Kto mi zechce?

Mą Małpkę

Na stół dać?

Tej skocz mi po Małpkę moja ukochana

Skocz mi po Małpkę będzie milej z rana

Skocz mi po Małpkę tak mnie dzisiaj suszy

Skocz mi po Małpkę bo

Nie wytrzymam dłużej

I przyniosła to lekarstwo

O jak dobrze teraz jest

Znowu żyć na świecie warto

W głowie lekko kręci się

Jeden łyczek i po Małpce

Buteleczka jest i stół

Moja miła ja cię zgwałcę

Jak nie skoczysz

Mi po Pół

Tej skocz po Połówkę moja ukochana

Skocz po Połówkę będzie milej z rana

Skocz po Połówkę tak mnie dzisiaj suszy

Skocz po Połówkę bo

Nie wytrzymam dłużej

Jest Połówka jest zabawa

W reszcie można zacząć dzień

Moja miła się spisała

O jak dobrze teraz jest

Dziwnie szybko kończą się

Te butelki pół litrowe

Zaraz tutaj będzie źle
Jak nie skoczysz
(Jak nie skoczysz)
Mi po Krowę
Więc skocz mi po Krowę moja ukochana
Skocz mi po Krowę będzie lepiej z rana
Skocz mi po Krowę tak mnie dzisiaj suszy
Skocz mi po Krowę bo
Nie wytrzymam dłużej
Przyszedł Zdzichu mój ziomeczek
(Siema)
Który miał wczoraj ciężki dzień
Poratuje kubpla w biedzie
Pan Bóg kazał dzielić się
Krowa znikła chcę się pić
No a w głowie myśl jest chytra
Ja ci teraz nie dam żyć
Jak nie skoczysz
Mi po Litra
Tej skocz mi po Litra moja ukochana
Skocz mi po Litra będzie milej z rana
Skocz mi po Litra tak mnie dzisiaj suszy
Skocz mi po Litra bo
Nie wytrzymam dłużej
Skocz mi po Małpkę moja ukochana
Skocz po Połówkę będzie milej z rana
Skocz mi po Krowę skocz moje kochanie
Skocz mi po Litra to
Będzie
Na
Śniadanie
I tym optymistycznym akcentem
Yyyyyy dobra noc

